

**Uchwała z dnia 20 kwietnia 2012 r., III CZP 10/12**

*Sędzia SN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący, sprawozdawca)*

*Sędzia SN Barbara Myszka*

*Sędzia SN Maria Szulc*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Filipa G. i Przemysława K. przeciwko Szpitalowi Specjalistycznemu w D.G. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 20 kwietnia 2012 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniem z dnia 24 stycznia 2012 r.:

"Czy umowa poręczenia zawarta pomiędzy wierzycielem zakładu opieki zdrowotnej a podmiotem profesjonalnie zajmującym się obrotem wierzytelnościami i pozasądową windykacją wierzytelności jest czynnością prawną określoną w art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89, ze zm.),

Czy umowa poręczenia zawarta pomiędzy wierzycielem zakładu opieki zdrowotnej a podmiotem profesjonalnie zajmującym się obrotem wierzytelnościami i pozasądową windykacją wierzytelności może naruszać umowny zakaz zawierania umowy przelewu wierzytelności?"

podjął uchwałę:

**Pozorna umowa poręczenia, zawarta dla ukrycia umowy przelewu wierzytelności przez wierzyciela zakładu opieki zdrowotnej z podmiotem profesjonalnie zajmującym się obrotem wierzytelnościami i pozasądową windykacją wierzytelności, może naruszać umowny zakaz zawarcia umowy przelewu wierzytelności;**

odmówił podjęcia uchwały w pozostałym zakresie.

## Uzasadnienie

Filip G. i Przemysław K. wnieśli o zasądzenie od Szpitala Specjalistycznego w D.G. kwoty 10 752,51 zł z odsetkami ustawowymi tytułem zapłaty ceny za sprzedane i wydane pozwanemu towary. Wskazali, że poręczyli za zobowiązanie pozwanego, zawiadomili go o zawartej umowie poręczenia i jako poręczyciele uregulowali jego zadłużenie wobec wierzyciela "G.C.Z.M.Z.", spółki z o.o. w Z. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i podkreślił, że umowa poręczenia zawarta z podmiotami zawodowo zajmującymi się ściąganiem wierzytelności stanowi obejście zakazu przelewu wierzytelności.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 1 czerwca 2011 r. oddalił powództwo. Ustalił, że bezsporne jest zobowiązanie pozwanego wobec "G.C.Z.M.Z.", spółki z o.o., jego wysokość, zawarcie umowy poręczenia i zapłata wierzytelności pozwanego przez powodów, sporna jest natomiast ważność umowy poręczenia. Podkreślił, że zobowiązanie pozwanego powstało przed wejściem w życie ustawy z dnia 22 października 2010 r. o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 230, poz. 1507 – dalej: "ustawa nowelizująca z 2010 r."), która nadała nowe brzmienie art. 53 ust. 6 i 7 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89 ze zm. – dalej: "u.z.o.z."). Jednakże Sąd Rejonowy wskazał na zamieszczone w wiążących pozwanego i "G.C.Z.M.Z.", spółkę z o.o. umowach sprzedaży postanowienia, że wierzytelności pieniężne nie mogą być przedmiotem przelewu bez pisemnej zgody pozwanego. Uznał, że umowa poręczenia dotyczyła wierzytelności przeterminowanych, nie spełniała więc celu takiej umowy, w której poręczyciel ma obowiązek spełnienia świadczenia w wypadku, gdyby nie spełnił go dłużnik. Przyjął, że umowa poręczenia miała na celu przeniesienie wierzytelności na powodów, a nie jej zabezpieczenie; była umową pozorną (art. 83 k.c.), zawartą w celu ukrycia przelewu wierzytelności, a ponadto zmierzała do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c.), była zatem nieważna.

Przy rozpoznawaniu apelacji powodów Sąd Okręgowy w Gliwicach powziął wątpliwość wyrażoną w zagadnieniach prawnych przedstawionych do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nieobowiązujący już art. 53 ust. 6 u.z.o.z. stanowił, że czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela, w przypadku zobowiązań samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot, który utworzył zakład. Podmiot, który utworzył zakład, wydawał zgodę albo odmawiał jej wydania, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia ciągłości udzielania świadczeń zdrowotnych oraz na podstawie analizy sytuacji finansowej i wyniku finansowego samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej za rok poprzedni. Zgoda była wydawana po zasięgnięciu opinii kierownika samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Przepis ten został wprowadzony przez art. 1 pkt 1 ustawy nowelizującej z 2010 r. Zgodnie z art. 4 tej ustawy, art. 53 ust. 6 u.z.o.z. stosuje się do zobowiązań samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, powstałych po dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej. Z kolei według art. 5 ustawy nowelizującej z 2010 r., weszła ona w życie po upływie czternastu dni od dnia jej ogłoszenia, tj. dnia 22 grudnia 2010 r.

Źródłem zobowiązań pozwanego są umowy sprzedaży zawarte w dniach 6 i 14 stycznia 2010 r. oraz 2 i 9 lutego 2010 r. Według Sądu Okręgowego, faktyczne zobowiązanie pozwanego powstało w chwili wymagalności należności, tj. kolejno od dnia 31 grudnia do dnia 13 stycznia 2011 r. Uwzględniając wskazane daty należało uznać, że zobowiązania pozwanego powstały w czasie obowiązywania zmienionych przepisów ustawy o zakładach opieki zdrowotnej.

Z takim stanowiskiem nie można się zgodzić, utożsamia ono bowiem powstanie zobowiązania z wymagalnością roszczenia wynikającego ze zobowiązania (wierzytelności), gdy tymczasem są to dwie różne instytucje. Źródłem zobowiązania może być w szczególności, jak w stanie faktycznym niniejszej sprawy, umowa, natomiast wymagalność wierzytelności dotyczy już istniejącego zobowiązania i stwarza możliwość skutecznego dochodzenia przed sądem roszczenia majątkowego bez ryzyka oddalenia powództwa z powodu jego przedwczesności. W wyroku z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90 (OSNC 1992,

nr 7-8, poz. 137) Sąd Najwyższy stwierdził, że przez wymagalność należy rozumieć stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności; jest to stan potencjalny, którego początek następuje w chwili, w której wierzytelność zostaje uaktywniona.

Wierzytelność staje się wymagalna zwykle w dniu następującym bezpośrednio po dniu, w którym należało spełnić świadczenie. Jest to zasada, od której istnieją wyjątki. Wymagalność wierzytelności może wynikać np. bezpośrednio z ustawy, z właściwości zobowiązania lub nastąpić w dniu ziszczenia się warunku zawieszającego. Bez względu jednak na stanowisko co do chwili wymagalności wierzytelności, trzeba podkreślić, że istniejąca wierzytelność może być wymagalna albo niewymagalna. Z tego punktu widzenia należy przyjąć, że w okolicznościach niniejszej sprawy zobowiązania pozwanego powstały przed wejściem w życie zmiany art. 53 ust. 6 u.z.o.z., choć nie były jeszcze wymagalne. Przepis ten nie ma zatem, zgodnie z art. 4 ustawy nowelizującej z 2010 r., zastosowania do tych zobowiązań, a w związku z tym pierwsze zagadnienie prawne jest bezprzedmiotowe, przedmiotem bowiem zagadnienia prawnego, przedstawionego na podstawie art. 390 k.p.c., może być jedynie taka poważna wątpliwość, której wyjaśnienie w uchwale jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy.

Według art. 509 § 1 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę третią, jeżeli nie sprzeciwia się to ustawie, właściwości zobowiązania lub zastrzeżeniu umownemu. W tym wypadku została dopuszczona możliwość zawarcia *pactum de non cedendo*, a więc umowy, na mocy której zostaje wyłączony przelew wierzytelności. Zastrzeżenie zakazujące przelewu jest wyjątkiem od reguły wyrażonej w art. 57 § 1 k.c., zgodnie z którym nie jest możliwe na podstawie czynności prawnej wyłączenie lub ograniczenie uprawnienia do rozporządzania prawem majątkowym. Instytucja *pactum de non cedendo* została wprowadzona w celu ochrony interesów dłużnika. W piśmiennictwie przyjmuje się zwykle, że dokonanie przelewu wbrew umownemu zakazowi jest dotknięte sankcją w postaci bezskuteczności zawieszanej, a ściślej ważności zawieszanej czynności prawnej. Dłużnik może wprawdzie potwierdzić już dokonany przelew, jednak w okolicznościach niniejszej sprawy oczywiście nie wchodziło to w rachubę.

Powodowie zawarli jednak z wierzycielem pozwanego nie umowę przelewu wierzytelności, ale umowę poręczenia i spłacili dług. W zasadzie więc, zgodnie z art. 518 k.c., wstąpili w prawa zaspokojonego wierzyciela. Formalnie nabyli więc wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty oraz nie naruszyli w ten sposób *pactum de non cedendo*, które – zgodnie z poglądem przeważającym w piśmiennictwie – nie dotyczy wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela.

Z ustaleń faktycznych wynika, że umowa poręczenia dotyczyła wierzytelności przeterminowanych i została zawarta przez wierzyciela z podmiotem profesjonalnie zajmującym się obrotem wierzytelnościami i pozasądową windykacją wierzytelności. Nie można jednak podzielić stanowiska zajętego przez Sąd Rejonowy, że jej zawarcie nastąpiło z obejściem prawa, skoro art. 53 ust. 6 u.z.o.z. w brzmieniu nadanym przez ustawę nowelizującą z 2010 r. nie miał tu zastosowania.

Sąd Najwyższy w wydanym w podobnych okolicznościach faktycznych wyroku z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08 (nie publ.) przyjął, że zawarcie umowy poręczenia może zostać uznane za działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, wierzyciel bowiem miał świadomość, że w przypadku opóźniania się przez pozwanego ze spełnieniem świadczenia i przy jednoczesnym spełnieniu tego świadczenia przez poręczyciela nastąpi – bez udziału dłużnika głównego – skutek w postaci wstąpienia osoby trzeciej w miejsce dotychczasowego wierzyciela. Takie działanie wierzyciela było wprawdzie formalnie zgodne z treścią zobowiązania, ale nie da się pogodzić z zasadą rzetelności i lojalności w wykonaniu zobowiązania względem kontrahenta, bowiem naruszało jego uzasadniony interes.

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie, nie negując przedstawionego rozumowania, jest zdania, że w okolicznościach niniejszej sprawy umowa poręczenia (art. 876 k.c.) może być też uznana za umowę pozorną, zawartą dla ukrycia innej czynności prawnej (art. 83 § 1 k.c.), tj. przelewu wierzytelności (art. 509 k.c.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że czynność prawna jest pozorna, gdy oświadczenie woli jest składane drugiej stronie tylko dla pozorów, a adresat oświadczenia zgadza się na pozorne dokonanie czynności prawnej (uchwały z dnia 22 maja 2009 r., III CZP 21/09, OSNC 2010, nr 1, poz. 13 i z dnia 9 grudnia 2011 r., III CZP 79/11, OSNC 2012, nr 6, poz. 74). Pozorność może być

zwykła (bezwzględna) albo kwalifikowana (względna). W pierwszym wypadku strony nie mają zamiaru wywołać żadnych skutków prawnych, a oświadczenie woli jest nieważne, a w drugim pod czynnością pozorną ukrywają inną, rzeczywistą czynność prawną i wtedy ważność oświadczenia woli ocenia się według właściwości tej czynności. Możliwe jest zatem, że strony zawierają umowę poręczenia, podczas gdy ich rzeczywistym zamiarem było zawarcie umowy przelewu wierzytelności. W takiej sytuacji zawarcie pozornej umowy poręczenia mogłoby prowadzić do naruszenia umownego zakazu zawarcia umowy przelewu wierzytelności.

Z tych powodów Sąd Najwyższy rozstrzygnął zagadnienie prawne, jak w uchwale.